

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.

Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.

Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129

Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8 —	4 —	2 —	— 70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10 —	5 —	2 50	— 84
WAGRAMICA	14 —	7 —	4 —	— 1,00

Zmiana adresu 20 kop. — Za ogłoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godz. 12 w po południe.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

Numer pojedynczy

5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy

5 kop.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na drugie półrocze i kwartał III 1909 roku.

Teatr „EDEN”

UL. WIELKA № 45.

Wielki artystyczny program w 4 oddziałach.

JOANNA D'ARC.

Rafael Valentino, podług powieści Balzaka. — Widoki Meksyku, Algeru, Marokka i Tunisu i wiele innych pięknych nowości. 3-1-270a

W roku bieżącym na lato nie wyjeżdżam i Lecznicy mojej nie zamykam

Dr Dembowsk.

9-3-267a

Od Administracji.

„KURJER LITEWSKI” obecnie już niemal kończy drugi rok swej niezachwianej egzystencji, od czasu wskrzeszenia prasy polskiej na Litwie i Białej Rusi. Przez cały ten okres służył on w dużej mierze sprawie naszego ziemiaństwa i być może jest on nie bez pewnych zasług na tem polu. I dziś trwa na tem stanowisku, ciesząc się wzajemnym szczerem poparciem kół ziemiańskich. Pragniemy jednak jeszcze bardziej ten stosunek zacieśnić, lecz już nie na drodze ideowej, a na polu potrzeb istotnych i codziennych. Administracja pisma naszego w ciągu niemal czterolatniego okresu zauważyła, jak bardzo nieliczne są ogłoszenia pp. rolników-ziemianników w tylu przez nich uprawianych gałęziach fachowo-rolnych i przemysłowych. Brak tych ogłoszeń poniekąd świadczy o pewnej wadliwości stosunków, gdyż ogłoszenia i reklamy stały się już dziś dzwignią życia współczesnego, zapewniając nieobliczalnie korzyści na wszystkich polach wytwórczości. Każdy rolnik-ziemiańnik, prowadzący gospodarkę osobistą, w ciągu roku ma niewątpliwie do sprzedaży sporo produktów własnej wytwórczości, to znówu wiele innych, bądź wyrobów różnorodnych — do nabycia. Oczywiście sam sobie we wszystkich tem nie może wystarczyć i najczęściej ucieka się do pośrednictwa, które i drogo kosztuje i naraża na wiele zawodów, co do ceny oraz jakości. A obok tego, ileż to razy ponosi się straty zarówno w gotówce, jak i na czasie, co nawet bywa często jeszcze dotkliwsze, a niewątpliwie nie do odrobienia, skutkiem braku dobrej i szybkiej informacji. Niejednemu za drogie pieniądze sprowadza nasiona z obcych krajów i roślin pastewnych i okopowych z miejsc odległych, a sąsiad jego, o mil 5 lub 6 gospodarzący, tymczasem biedzi się, szukając kupca na te same artykuły. To nie wymysł, to ilustracja naszych stosunków codziennych, dobrze znanych wszystkim. To samo bywa w dziedzinie inwentarza żywego wszelkiego rodzaju, z wyrobami technicznymi itd. Że zwrócimy tu jeszcze uwagę na dość często powtarzające się zjawiska. Zdarza się bardzo często, że ktoś nabywa renomowane narzędzia i maszyny rolniczo-gospodarskie, po zastosowaniu w praktyce, rychło się przekonuje, że one nie nadają do warunków miejscowych.

Cóż tedy się dzieje? Oto owe narzędzia i maszyny trafiają do rąk ludzi, a koszt, niekiedy znaczny, idą na marne. Jest przecież wiele folwarków, które posiadają istne muzea takich pomyłek. We wszystkich wypadkach powyżej wskazanych ogłoszenia najzupełniej zastępują wszelkich pośredników i dadzą możność uregulowania potrzeb naszych ziemian-rolników w dziedzinie popytu i podaży. Kilkaście lub kilkadziesiąt (w większych gospodarstwach) wydanych rubli rocznie na ogłoszenia, sownie się opłaci. Każdemu zapewne niezależność od warunków miejscowych, częstokroć przykrych i kłopotliwych. Pragniemy nadal spełniać to zadanie, a to na podstawie uwzględnienia interesów zarówno pp. ziemian-rolników, jak i „Kurjera Litewskiego”. Jesteśmy najzupełniej przekonani, że w dużej ilości wypadków niejednemu z ziemian powstrzyma od umieszczenia potrzebnego ogłoszenia kłopot, połączony z układem takowego, obliczeniem kosztu i przesyłką pieniędzy. Trudności to dadzą się z łatwością usunąć. Od 1 lipca r. b. wprowadzamy na szpaltach „Kurjera Litewskiego” specjalny dział ogłoszeń rolniczo-ziemiańskich, w którym, pod oddzielnymi rubrykami, jak: podać i poszukiwanie pracy, inwentarz żywy, inwentarz martwy, nasiona z obcych krajów i roślin pastewnych, wyroby techniczne, materiały surowe i t. p. każdy z łatwością odnajdzie wiadomości dla siebie potrzebne. Przy takim układzie i zgrupowaniu w jednym miejscu, ogłoszenia rolniczo-ziemiańskie będą przedstawiały wyjątkowo korzystne warunki, dostarczając jednocześnie szybkiej i dokładnej informacji stronom zainteresowanym. Będą one również i najtańsze. Nie będzie wśród nich innej różnicy, krom wielkości, cena, jednostajna dla wszystkich od wiersza, będzie zależna jedynie od długości ogłoszeń i miejsca przezeń zajętego. Cena ogłoszeń jest tylko jedna: po kop. 15 za wiersz jednoszpaltowy i po kop. 10 za wiersz dwuszpaltowy. Ogłoszenie nie może być mniejsze, niż 6 wierszy jednoszpaltowych. Na stronie miesiąc się szpalt ogłoszeniowych.

Teatr Polski. W piątek 26 czerwca 1909 r.

W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

„Pod gwiazdzistą banderą”

(ceny zredukowane)

Jutro „Lizystrata” (1 raz).

Koszule TRYKOTY Krawaty Kapełusze LASKI Kupujcie REKAWICZKI Wielka № 10. o. Kaucz.

Posiadający Mapę Litwy i Białej Rusi (Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego”) winien zaopatrzyć się w świeżo wydany

Przewodnik po Litwie i Białej Rusi

Cena rub. 1, z przesyłką rub. 1 kop. 20, za załączeniem rb. 1 k. 30.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego” i we wszystkich księgarniach.

OGRÓD BOTANICZNY.

SALA KONCERTOWA

Dziś Souper Amusant.

WIELKI KONCERT.

Od 11-ej wieczorem

Nieprzerwana zabawa.

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

Dyrekcja I. A. Szumana.

Telefon № 364.

TEATR LETNI.

Dziś niebywa- le widowisko

Karawana Dahomojczyków

Cyryl Wankemana o g. 5-ej. 2 orkiestry.

Na obszarze wernadzie od g. 2-jej obłady, podczas których i wieczorem od 8-1 w no-ey gra rumuńska orkiestra Stefanesco.

rzą równocześnie coraz bardziej ułatwioną komunikację. Dzięki kolejom, pocztom, telegrafom etc., ziemia jakby skurczyła się, ludy są dziś sobie bliższe, znajomość wzajemna głębsza, stosunki częstsze, porozumienie łatwiejsze.

Dziś też nie narodził się z zawarciem formalnego związku, ale tylko — państwa. Gdyby obecnie zapytano plebiscyt oświeconego i mocno uzbrojonego narodu, czy życzyłby sobie otrzymać wielką kontyngencję od innego oświeconego, lecz bezbrojnego narodu przez prosty napad — odpowiedź niewątpliwie wypadłaby odmowna.

Dawniej rabowano chętnie skarby sąsiadów, ich dzieła sztuki, biblioteki i t. p., aby zaopatrzyć w nie swoich poddanych; dziś o wiele łatwiej i przyjemniej korzystają ze wszystkich skarbnic ducha wszystkich narodów, na prawach porozumienia i gościnności — bez rabunku. Wogóle praca cywilizacyjna przyjmuje cechy uniwersalne; następuje coraz częstsze kongresy międzynarodowe we wszelkich sprawach kulturalnych i wreszcie ukazują się, nieśmiertelne jeszcze, nieudolne, pod wpływem bezpośredniego do celu idących organizacji pokoju powszechnego — konferencje pokoju z zarodkiem sądu rozjemczego.

Bo faktycznie, jeżeli dziś jakimś państwem chodzi o zdobycie dla polityki swej ludności jakiegos portu morskiego, albo terytorium, ważnego ze względu ekonomicznego, to łatwiej dojdzie do tego przez porozumienie z sąsiadami, aniżeli drogą gwałtu. Wszak pamiętać trzeba, że jeden wystrzał armatni kosztuje tyle, co praca siedmioletnia robotnika, a jeden pancernik tyle, co tysiacy lokomotyw.

Wojna traci stopniowo wszelką rację bytu. Ale na to, aby wypłynęło jej widmo ze stosunków międzynarodowych, państwa muszą być gotowe w swej polityce wewnętrznej i zewnętrznej, muszą wymierzać sprawiedliwość jednako wszystkim swym obywatelom. Bo pierwszym zadaniem armji dzisiejszych jest konsekwentne utrzymywanie pogotowia wojennego przeciw wrogom wewnętrznym: poddanym własnym, ale krzywdzonym.

M. L.

MOŁOCH WOJENNY.

W ostatnim N-rze „Rieci” znajdujemy ciekawe zestawienia cyfrowe, wyjęte z niemieckiego dzieła morskiego p. n. „Nauticus”. Budżety morskie 8 pierwszorzędnych państw lądu stałego, ogółem pochłaniają 2,503 mil. marek (1200 mil. rubli). Anglia — 717 mil. marek, St. Zjednoczone — 578,6 m. m., Niemcy — 399,2 m. m., Francja — 230,3 m. m., Rosja — 185,3 m. m., Japonia — 151,2 m. m., Włochy — 127,7 m. m. i Austria — 54 m. m.

Zas wydatki na armję i flotę dosięgły w tych samych 8 państwach za r. 1909 kolosalnej sumy 6608 mil. marek, czyli około 3200 mil. rubli, w następującym porządku: Anglia — 1276,6 mil. marek, Niemcy — 1210,2 m. m., Rosja — 1123,7 m. m., Stany Zjednoczone — 965 m. m., Francja — 929 m. m., Austro-Węgry — 450 m. m., Włochy — 369 m. m. i Japonia — 335,5 m. m.

Zajiste, wstrząsające to wyśięg wszechświatowy!

Chomiakow o wycieczce do Anglii.

Jak wiadomo, prezes Dumy Państwowej już powrócił do Petersburga i w ciągu tych niewielu godzin, które mu się w całości i najzupełniej słuszenie należały jako odpocznik, przed wyjazdem na uroczystości poltawskie, został literalnie obłożony przez dziennikarzy i różnych innych wywiadowców.

Stanowisko obowiązuje... A z

tyczną siłą wyznania.

Z przedstawienia p. Bertranda jasno wynika, że tłum islamski i młodoturcy mają na razie bardzo niewiele punktów stycznych. Pojęcia europejskie swobody, postępu, cywilizacji, które stworzyły ferment młodoturcki, są dziś od rżenia narodu równie dalekie, jak były poprzednio. Naród ich może nie odpycha, ale i nie pożąda: *ignot nulla cupido*. Rzecz młodoturkom będzie wychować go do tego pożądanego. Do tego jednak potrzebną będzie zmianę całego sposobu myślenia, przeekslowanie kultury na inne tory, podstawienie pod godność ludzką, swobodę, nawet pod pojęcie szczęścia osobistego, wartości nowych. Proces ten musi trwać pokolenia i ma za przesłankę silnie utrwaloną władzę centralną. Młodoturcy o tem wiedzą i dalsza ich polityka skieruje się prawdopodobnie, ku jak naj-silniejszemu usadowieniu się w siośle, aby panować, zanim będzie można rządzić.

omawiano w dalszym ciągu nagłe wnioski. Od kilku dni prowadzone są rokowania w celu zniwolenia obstrukcjonistów do cofnięcia swych nagłych wniosków, których złożono około 60, by w ten sposób umożliwić uchwalenie traktatów handlowych, z państwami bałkańskimi.

Straszny pojedynek.

W prasie niemieckiej wywołał żywe oburzenie pojedynek, który się odbył d. 14 czerwca, w miejscowości Heers pod Blankenburgiem.

Wyzywany był porucznik 165 pułku piechoty Zwiters, wyzywający porucznik 61 pułku piechoty Granier. Warunki pojedynku ułożono bardzo surowe: 10 kroków odległości, gwintowane pistolety. 30 sekund celowania i strzały naprzemiennie aż do niezdolności wladania bronią jednego z walcących. Na miejscu walki znajdowali się dwaj lekarze, plac otoczyły wielkimi kołami dwa oddziały wojska, a na dworcu w Blankenburgu stała w pogotowiu maszyn z kolejowym wagonem sanitarnym, celem odwiezienia rannego lub rannych. Pierwszy strzał miał Granier, jako wyzywający i obrażony. Celował starannie w głowę przeciwnika, ale kula przeszła koło ucha Zwitersa. Z kolei miał strzelać Zwiters. Pistolet jego spał na panewce, co uważano jest za strzał. Wymieniono pistolety i do strzału zmierzli się Granier. Celował długo w pierś przeciwnika, tym razem celnie. Kula prze-

szła Zwitersowi lewe płuco i utkwiła w kręgosłupie. Ranny, którego przewieziono na klinikę w Halbersztadzie, umiał nazajutrz Osierocit zoną, która ma powide drugie dziecko.

Co było przyczyną tego pojedynku? Zwiters, który w dniu urodzin cesarza Wilhelma awansował na podporucznika na porucznika, odprowadzał z uczciwą narzeczoną Graniera, nieobecnego na owej uroczystości. Zwiters miał z powodu awansu dobry humor, a podniecony winem, chciał po drodze pocałować pannę. Panna jednak nie pozwoliła na to i skarciła wybrak, lecz już przy pożegnaniu przebaczyła porucznikowi chwilowe zapomnienie. Oboje przyrzekli sobie we drzwiach domu rodziców panny, że o zajęciu nikomu nie powiedzą ani słowa. Ale po upływie 17 tygodni panna opowiedziała zajęcie Granierowi, który Zwitersa wyzwał na pojedynek.

Wobec sądu honorowego, Zwitersa zapytano, czy zachowanie się narzeczonej Graniera mogło go przywieść do zapomnienia się, czemu narzeczona Graniera stanowczo zaprzeczyła. Na to odpowiedział Zwiters:

— Jeżeli pani tak mówi, to było tak.

Sąd honorowy uznał pojedynek pod wymienionymi warunkami za konieczny. Chwilowo więc zapomnienie się w podnieconym nastroju po awansie i uciecie stało się powodem śmierci Zwitersa. Było to właściwie morderstwo. Granier na 10 kroków strzelał i chybia. Zwitersa pistolet spał na panewce i Granier

znowu mierzył przez długie 30 sekund, kładąc z zimną krwią przeciwnika trupem.

Nie dziw, że pojedynek taki wywołał w Niemczech oburzenie powszechne.

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego“.

Na kolonje letnie:
Zasimowska 1 rb.
Na nędzę wyjątkową:
Paweł Lenartowicz 3 rb.
Na naszę języka polskiego:
Zebrań w Krynkach 3 rb. 55 kop.

Ceny targowe w Wilnie.

(Notowania zarządu miejskiego).

Owies	za pud kop.	1.10—1.15
Kartofle	ośmnia	1.20—1.40
Siano	za pud	43—65
Kopczyna		75—78
Brukiew	szuka	2—3
Boćwina	pecezek	2—5
Kalafior	główna	10—15
Marchew	pecezek	2—15
Rzodkiew	10 sztuk	10—15
Rzodkiewka	10 sztuk	3—6
Ogórki	100 sztuk	2.30—3.50
Chrzan	funt	7—10
Cebula	wianek	17—23

Cebula zielona pecezek	1—2
Szparagi	10—18
Salata	1—3
Koper	1—5
Groch w strąkach kwarta	5—10
Pomidory	3—6
Czeresnie	8—10
Wiśnie	7—10
Poziołki	10—20
Jaja	kopa 1.20—1.35
Kury	szuka 60—1.50
Kureczka	20—60
Kaczki	75—1.30
Prosięta	szuka 1.00—2.50
Mleko	kwarta 4—6
Śmietana	20—28
Twaróg	18—12
Masło solone	funt 32—40
Masło świeże	35—38

Ceny zboża.

(Telegramy specjalne Pet. Ag. Tel.)

Moskwa.	
Żyto	spokojny 1.13—1.15
Berlin, (w markach za 1,000 kilo)	
Pszonica, ospaly	
termin bliższy	255½
„ dalszy	229
Żyto, spokojny	
termin bliższy	193
„ dalszy	185
Owies, ospaly	
termin bliższy	169
„ dalszy	169
Jęczmień ros.-dunajski	137—143

GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji
Telegraficznej.

Petersburg, dn. 25 czerwca 1909 r.

Nastroj Giełdy.

z wartościami dywidendowymi	stały
„ papierami lokacyjnymi	bezcenny
„ premjówkami	—
London 3 mies. — czeki	94.60
Berlin 3 mies. — czeki	46.28
Paryż 3 mies. — czeki	37.57
4% Renta państwowa	89.7½
6% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.	99.7½
4½% „ zewnętrzną 1905 r.	99.1½
5% „ wewnętrzną 1906 r.	99.1½
5% Oblig. skarbu Państwa	—
5% Premjówka I em. 1864 r.	396. —
5% „ II „ 1866 r.	292.½
6% „ III „ (szlachecka)	262.½
4½% obl. Petersb. nijsk. Tow. Kr.	84.7½
4½% list. zast. Wileńsk. B.—ku Z.	82.7½
4½% „ Moskiewsk.	83.7½
4½% „ Charkow.	82.7½
Akcie Banku Ziemsk. Wileńskiego	—

Stan pogody.

Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole junkrów.

Z dnia 25 czerwca.

Ciepłota barometryczna w mm.	740.9
Temperatura powietrza według C:	
a) średnia temperatura	18.3
b) maximum	21.8
c) minimum	16.8
Chmurność wedl. 10 st. syst.	9
Wilgotność powietrza:	
a) absolutna	14.6
b) stopniowa	92½
c) wedl. hygrom.	71½
Kierunek i siła wiatru w m/sec:	
a) o 7-ej z rana	SSE 3.1
b) o 1-ej w pol.	SE 4.9
c) w zgoraj o 9-ej wiecz.	—
Ilość opadów w mm.	7.4

Prognoza. Jutro przewidywany jest dzień pochmurny.

Redaktor i wydawca

WOJCIECH BARANOWSKI



ALPINA
NAJNOWSZA, ULEPSZONA MACZKA MLECZNA DLA DZIECI.
Na każdym pudełku niebieska marka i podpis 22-15.
Główny przedstawiciel na całą Rosję: St. Petersburg, ul. Grochowa 33. Sprzedawca w pp. J. B. Segala, K. Gruszeński, M. Andrzejkiewicz i w lepszych aptekach i skł. aptecz.

Skład Towarzystwa Rolniczego w Wilnie.

Celem ułatwienia w nabywaniu maszyn żniwnych:

Kosiarek Osborna

Żniwiarek Mac Cormicka

Wiązałek Mac Cormicka

ofiarowuje monterów **bezpłatnie**, za zwrotem tylko kosztów podróży.

Zaświadczenia rolników o wysokiej wartości powyższych maszyn do okazania.

15—11—536a

KONIE MŁODE

para karych i klacz kasztanowata do sprzedania.
Zaułek oranżeryjny, zajazd Bieleńca 2—2—2351

Zupełnie wytępią

(nie oszalać)

MUCHY I OWADY

TYLKO

proszek

AURASTERIN

Do nabycia w większych składach aptecznych i aptekach.

Przedstawiciel na kraj północno-zachodni

J. Weinberg, Wilno.

20—12—547a

Poszukuję dzierżawy majątku

pożądany z gorzelnią. Obszar, warunki adresować proszę: Wilno, Monastyrka 7 m. 8. Brejer. 3—2—640a

50 lat istnienia.

Najtańsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„Tygodnik Ilustrowany“

zamieszcza w roku bieżącym najświetniejszy, znakomity utwór Józefa Weyssenhoffa

UMJA, powieść litewska

rzecz oparta na fcie ruchów separatystycznych na Litwie; nowelle oryginalne pierwszorzędnego autora, z ilustracjami najwybitniejszych malarzy, — nowelle Homazone ilustrowane.

Poezje najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych, w wybornych świetnych przekładach.

Kroniki tygodniowe Bolesława Prusa.

Mały feljeton Zdzisława Dehickiego.

Polityka Ludwika Włodki.

Wies, obrazki K. Laszkowskiego.

Staly przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa.

Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rahski, przegląd historyczny: H. Mościński, Wycieczki teatralne i muzyczne: Cz. Jankowski, sztuki plastyczne: A. Gawłowski, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy Galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie, sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł ilustrowany. — Numery specjalne.

„Tygodnik Ilustrowany“ daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

„Tygodnik Ilustrowany“ zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

„Tygodnik Ilustrowany“ notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych obrazków, pełnych charakteru feljetonu i szkiców bogato ilustrowanych.

„Tygodnik Ilustrowany“ wszystkim swoim prenumeratorom ofiarowuje **bezpłatnie**

Dodatek powieściowy, najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej! Co tydzień 16 stron.

Dodatek naukowy i Reprodukcie barwne.

Reprodukcie dwubarwne z najnowszymi obrazami polskich.

„Tygodnik Ilustrowany“ w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotował Wielkie Jubileuszowe premjum zupełnie bezpłatnie.

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów przez Wojciecha Kossaka, jako narodową pamiątkę, wielkopomnego zwycięstwa pod Grunwaldem.

PRENUMERATA „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ z numerami albumowymi, dodatkami powieściowymi i premjami artystycznymi:

W Warszawie: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2. Z przesyłką pocztową: kwartalnie 3, półrocznie 6, rocznie 12.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ul. Zgoda № 12, w Warszawie. — Telefon № 414.

ROZKŁAD POCIĄGÓW

Od dnia 18 kwietnia 1909 r.

Odechdzą z Wilna.

Do Petersburga:

4 36 w nocy pospiesz. 1, 2 kl.

10 25 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

(do Dyneburga)

12 07 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

2 35 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

(do Rzeżycz)

6 10 wiecz. pospiesz. 1, 2 kl.

6 42 wiecz. pospiesz. 1, 2 kl.

7 02 wiecz. posp. 1, 2 kl.

10 05 wiecz. posp. 1, 2, 3 kl.

10 50 wiecz. osob. 1, 2, 3 kl.

(do Dyneburga)

12 50 nocy kurjerski 1 kl. sup.

(w niedziele i czwartki).

Do Warszawy:

0 04 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.

12 55 poł. posp. 1, 2 kl.

11 43 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

4 40 poł. tow.-osob. 1, 2, 3 kl.

9 36 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

2 10 w nocy posp. 1, 2 kl.

(od 1 maja do 16 września)

Do Wierzbowa:

6 51 rano kurjerski 1 kl. sup.

(w niedziele i czwartki)

9 25 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

12 17 poł. pospieszny 1, 2 kl.

2 20 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

11 00 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

(do Kowna)

1 46 nocy pospiesz. 1, 2 kl.

Do Mińska:

10 40 rano pospiesz. 1, 2, 3 kl.

2 15 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl.

6 23 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

12 34 nocy osobowy 1, 2, 3 kl.

Przychodzą do Wilna.

Do Petersburga:

6 41 rano kurjerski 1 kl. sup.

(niedziele i czwartki).

8 04 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

(z Dyneburga)

8 29 rano pocztowy 1, 2, 3 kl.

11 22 rano pospiesz. 1, 2 kl.

11 55 poł. pospiesz. 1, 2 kl.

12 43 poł. pospieszny 1, 2 kl.

1 58 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

(z Rzeżycz)

7 52 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

10 00 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

(z Dyneburga)

1 28 nocy kurjerski 1, 2 kl.

Do Warszawy:

9 20 rano tow.-osob. 1, 2, 3 kl.

11 43 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

6 00 wiecz. pospiesz. 1, 2 kl.

9 30 wiecz. pocztowy 1, 2, 3 kl.

4 05 w nocy posp. 1, 2 kl.

(od 15 maja do 15 września)

Do Wierzbowa:

9 00 rano osobowy 1, 2, 3 kl.

(od Kowna)

1 48 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

6 24 wiecz. pospiesz. 1, 2 kl.

9 45 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

12 40 nocy kurjerski 1 kl. sup.

(w czwartki i niedziele)

4 18 nocy pospiesz. 1, 2 kl.

Do Mińska:

12 20 poł. osobowy 1, 2, 3 kl.

6 40 wiecz. pospiesz. 1, 2, 3 kl.

10 42 wiecz. osobowy 1, 2, 3 kl.

5 10 nocy pocztowy 1, 2, 3 kl.

Do Libawy:

6 45 rano pospiesz. 1, 2, 3 kl.

12 00 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl.

12 14 nocy osobowy 1, 2, 3 kl.

Do Równego:

9 25 rano tow.-osob. 1, 2, 3 kl.

6 10 poł. pocztowy 1, 2, 3 kl.

6 25 wiecz. pospiesz. 1, 2, 3 kl.

(bezpośred. Odesa—Kijów).